

**Zasztowt, Leszek /
Majewska-Tronowicz, J. /
Stępkowska-Rosińska, Małgorzata**

**"Historia nauki polskiej. Bibliografia
dotycząca treści tomów III i IV", pod
red. B. Suchodolskiego,
Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź
1986 : [recenzja]**

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 32/3-4, 799-805

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Informator Koła Nr 10. XX lat Koła ZBoWiD przy Akademii Górniczo-Hutniczej. Wyd. AGH. Kraków 1986, 127 s.

W latach 1977—1986 ukazało się trzy zeszyty „Informatora” zawierające materiały i wspomnienia członków Koła ZBoWiD w Akademii Górniczo-Hutniczej im. S. Staszica w Krakowie. W pierwszym z nich (1977 r.) opublikowano m.in. szkice: Aleksander Krupkowski — *Trzydziesta rocznica aresztowania Profesorów Krakowskich* oraz Walerego Goetla i innych — *Szkoła Górniczo-Hutniczo-Miernicza na Krzemionkach w okresie okupacji*. Kolejny zeszyt z 1982 r. prezentował m.in. opracowania: Andrzeja Bolewskiego i Henryka Pierzchały — *Wystawa „Sonderkation Krakau” w Akademii Górniczo-Hutniczej w listopadzie 1980 r.*, tychże autorów — *Młodzież Akademii Górniczo-Hutniczej składa hołd profesorom pomordowanym w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen koło Berlina*, a ponadto Waława Juszczczyka — *Wspomnienia z okresu okupacji (tajne nauczanie)* i wiele innych.

Ostatni, z zeszytów „Informatora” poprzedzony słowem JM Rektora prof. dr hab. inż. Antoniego S. Kleczkowskiego, prezentuje wspomnienia znanych historyków nauk technicznych: Waława Różańskiego, Michała Odlanieckiego-Poczobutta, Zygmunta Kowalczyka, wartościowy przyczynek Andrzeja Bolewskiego pt. *Konspiracyjne wydawnictwa Akademii Górniczej (1940—1945)* oraz szereg wspomnień marginalnie związanych z historią nauki.

Działalności wydawniczej AG w okresie okupacji poświęcono dotychczas sporo uwagi. Szerzej problem ten poruszył w 1977 r. w „Pracach Muzeum Ziemi” Czesław Gutry w szkicu *O niektórych konspiracyjnych wydawnictwach geologicznych i górniczych z okresu II wojny światowej*. Profesor Bolewski, posługując się literaturą przedmiotu oraz zbiorami bibliotecznymi (w tym własnymi) ustalił 30 tytułów, tak wybitnych specjalistów, jak: Zygmunt Bielski, Witold Budryk, Stefan Czarnocki, Aleksander Krupkowski, Feliks Zalewski i wielu innych. Podkreślił przy tym, że wiele ze skryptów wydanych w czasie okupacji zaraz po wyzwoleniu kraju doczekało się edycji książkowej jako podręczniki akademickie.

Nadmienimy, że wspomnienia Profesorów Odlanieckiego-Poczobutta i Kowalczyka rzucają nieco nowego światła na działalność konspiracyjną szkoły kierowanej przez Walerego Goetla. O tym co działo się w gmachu tej uczelni także informuje w swym artykule Zbyszko Zima pt. *Akademia Górnicza — ul. Krzemionki 11 — miejsce postoju dwóch drużyn zgrupowania „Żelbet” AK*. Drużyny te korzystały z bazy poligraficznej Szkoły oraz innych instytucji niemieckich, zajmujących lokale w tym gmachu.

Historycy nauki okresu najnowszego otrzymali, dzięki wytrwałej działalności publikacyjnej Koła ZBoWiD na AGH, cenne informacje o ludziach nauki i ich dziejach podczas II wojny światowej. Z pewnością będą do nich sięgać, oczekując na dalsze publikacje tego typu.

Zbigniew J. Wójcik
(Warszawa)

Historia nauki polskiej. Bibliografia dotycząca treści tomów III i IV, pod red. B. Suchodolskiego, oprac. J. Schiller, T. IX. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986 210 ss.

Tom IX Historii nauki polskiej będący dokumentacją bibliograficzną tomów syntetycznych III i IV jest, jak stwierdza we wstępie Autorka opracowania Joanna Schiller, rodzajem aneksu, którego zadaniem było odciążenie syntezy od aparatu. Bibliografia nie rości sobie pretensji do rejestrowania całego dorobku piśmienniczego w zakresie XIX-wiecznej historii nauki polskiej. O doborze pozycji w znacznym stopniu, jak można sądzić, decydowali poszczególni autorzy syntezy. Również układ bibliografii jest odzwierciedleniem uprzednio przyjętych kanonów dokumentacji bibliograficznej tomów I i II. W obrębie podstawowego podziału na części: ogólną i szczegółową, koniecznym było jednak dokonanie pewnych zmian dostosowanych do specyfiki tomów III i IV. Z punktu widzenia użytkownika można stwierdzić, że układ bibliografii jest klarowny i przemyślany, zaś indeks autorów i redaktorów ułatwia znacznie korzystanie z bibliografii. Bibliografia ta jest więc dogodnym kompendium zarówno dla nieprofesjonalistów zainteresowanych dziejami nauki polskiej XIX stulecia jak i dla historyków nauki.

Bibliografia historii nauki polskiej dokumentująca treść tomów III i IV zawiera większość fundamentalnych opracowań i monografii dotyczących ogólnych warunków rozwoju nauki polskiej jak i losów poszczególnych dyscyplin naukowych. Uwzględniono jedynie najistotniejsze pozycje z punktu widzenia wartości naukowych i informacyjnych, a także, jak stwierdza się we wstępie, te, które stanowią uzupeł-

nienie i rozszerzenie treści zawartych w kolejnych opracowaniach syntezy. Przejdźmy jednak do kwestii dyskusyjnych, które warte są zaznaczenia. Zamieszczone poniżej uwagi nie dotyczą układu bibliografii, który w pewnym stopniu był zdeterminowany układem części syntetycznych, odnoszą się zaś jedynie do pozycji o znaczeniu podstawowym, głównie w części ogólnej.

W części dotyczącej bibliografii ogólnych można było dodać główne katalogi ważniejszych firm wydawniczych funkcjonujących w XIX wieku, firm, które koncentrowały w swych rękach większość publikacji literatury naukowej omawianego okresu. Księgarnię taką miał na przykład Gebethner i Wolff (Katalog księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie od 1857 do 1882 r. wydany w rocznicę 25 letnia istnienia księgarni, Warszawa 1882), czy wydawnictwa Michała Arcta i Edwarda Wendego. Byłoby to wskazane zwłaszcza, że Autorka uwzględniła katalogi innych wydawnictw (poz. 50—53, 72, 134).

W części dotyczącej *Encyklopedii powszechnej* Samuela Orgelbranda tzw. wielkiej z lat 1859—1868. Wydaje się, że należało wymienić także kolejne „małe” encyklopedie z lat 1872—1876, 1877—1879, 1883—1884 i „większą” z przełomu wieków. Uwzględnienie wszystkich encyklopedii firmy S. Orgelbranda byłoby wskazane, zwłaszcza, że były to najbardziej rozpowszechnione w XIX wydawnictwa encyklopedyczne, do tego niejednokrotnie o znacznie większej wartości niż encyklopedie przedwojenne Trzaski, Everta i Michalskiego czy *Ultima Thule*. Hasła z kolejnych encyklopedii S. Orgelbranda znajdujemy często w niemal nie zmienionej formie, a raczej zubożonej, w encyklopediach międzywojennych.

W części omawiającej bibliografię zawartości czasopism Autorka nie uwzględniła dwóch mało znanych bibliografii: H. Arctowskiego, *Zestawienie treści 14 tomów „Pamiętnika Fizjograficznego” 1881—1896* Bruksela 1897 oraz *Zestawienie treści 13 tomów „Pamiętnika Fizjograficznego” 1898—1922*, Warszawa 1936.

Powszechnie znane trudności z terminowym ukazywaniem się prac naukowych powodują, że omawiana bibliografia kończy się na literaturze opublikowanej do 1983 r., stąd na przykład brak w niej wśród opracowań podstawowych suplementu do *Słownika Pracowników Książki Polskiej* wydanego w 1986 r. Brak ten jest w pełni oczywisty, natomiast szkoda, że Autorka przeoczyła nienumerowany trzeci tom studiów o inteligencji polskiej pod zaborami pod redakcją Ryszarda Czepulis-Rastenis opublikowany w 1983 r. (tom czwarty w 1985 r.), uwzględniła zaś dwa pierwsze tomy (poz. 582, 583).

Wydaje się, że najwięcej pozycji dyskusyjnych zawiera część dotycząca gospodarczo-społecznych i politycznych warunków rozwoju nauki. We wstępie Autorka zaznacza (s. V), że znajdują się tam m.in. opracowania dotyczące genezy polskiej inteligencji. Jeśli tak to nieuzasadnione wydaje się pominięcie podstawowej pracy Janiny Leskiewiczowej, *Warszawa i jej inteligencja po powstaniu styczniowym 1864—1870*, Warszawa 1961 wydanej nota bene jako tom 31 *Biblioteki Historycznej* im. Tadeusza Korzona Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie. Podobną uwagę można odnieść do pominiętej książki Janiny Żurawickiej. Uwzględniona została jej praca zamieszczona w książce zbiorowej *Warszawa powstaniowa* (poz. 716), nie ma zaś monografii o inteligencji warszawskiej wydanej 1978 r. Generalnie należałoby jednak uwzględnić w tej części opracowania podręcznikowe, które częstokroć więcej wnoszą do obrazu całościowego warunków gospodarczo-społecznych i politycznych rozwoju nauki polskiej, niż niektóre specjalistyczne monografie omawiające szczegółowe problemy gospodarcze czy społeczne. Szkoda, że w bibliografii nie znalazły się opracowania podręcznikowe Witolda Kuli (gdyż uwzględniony został Jan Rutkowski, poz. 675), czy też innych: Stefana Kieniewicz, Henryka Wereszyckiego, Mariana Kukiela, Władysława Poboga-Malinowskiego, Ireny Koberdowej etc. Nie uwzględniona została także fundamentalna praca omawiająca represje caratu po powstaniu styczniowym, a mianowicie przypisywana Stanisławowi Krzemińskiemu książeczka: *Dwadzieścia pięć lat Rosji w Polsce* (1863—1888), Lwów 1892. Powyższe zastrzeżenia nie stanowią jednak o istotnej wartości bibliografii, prezentują jedynie nieco odmienny punkt widzenia, niż przyjęty przez Autorkę.

Wśród drobnych spraw dyskusyjnych wydaje się, że pracę Piotra Chmielewskiego, *Zarys najnowszej literatury polskiej* (1864—1897) (poz. 3005 w dziale *Nauka o literaturze*), można byłoby umieścić także w części *Dzieje kultury umysłowej i nauki w poszczególne ośrodkach*, gdyż rozdział IV tej pracy zawiera dość szczegółowy i ciekawy szkic stanu piśmiennictwa i badań w różnych dziedzinach nauki. Wiązało się to z charakterystycznym dla XIX stulecia całościowym traktowaniem literatury i ogółu piśmiennictwa, między którymi stawiano znak równości. W tym samym dziele *Dziejów kultury umysłowej* znalazła się praca Janiny Kulczyckiej-Saloni o życiu literackim w Warszawie w latach 1864—1892 (poz. 962). Wydaje się, że konsekwentnie należałoby umieścić także pracę J. Kulczyckiej-Saloni o Warszawie w latach 1900—1914.

W części omawiającej towarzystwa naukowe i kulturalno-oświatowe Autorka uwzględniła pracę *Towarzystwo Naukowe Warszawskie (1907—1932)*, Warszawa 1932. Wydaje się, że należało jednak wyszczególnić jej zawartość, w tym przede wszystkim części napisane przez Marcelę Handelsmana i R. Przelaskowskiego. Zabrakło w tym dziele prac: Bogdana Suchodolskiego, *Rola TPN w rozwoju kultury umysłowej w Polsce*, Warszawa 1951 oraz Stefana Kieniewicz, *Od Towarzystwa Przyjaciół Nauk do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*. „Rocznik TNW” 1983.

Praca zbiorowa pod redakcją Feliksa Konecznego, *Polska w kulturze powszechnej*, t. I—II, Kraków 1918 (poz. 1298) uwzględniona została w dziele: *Polacy na obczyźnie. Kontakty naukowe z zagranicą*. Wydaje się, że powinna być umieszczona również w części: *Opracowania całokształtu dziejów kultury i życia umysłowego w Polsce*, tym bardziej, że szereg zamieszczonych tam szkiców dotyka bezpośrednio zagadnień XIX wieku i prezentuje całościowe poglądy na całokształt umysłowego dorobku Polaków.

W ogólnych opracowaniach dotyczących historii filozofii uwzględniona została praca zbiorowa *Polska myśl społeczna i filozoficzna t. I—III* pod redakcją A. Walickiego i B. Skargi, zabrakło natomiast wyborów tekstów: *700 lat myśli polskiej. Filozofia i myśl społeczna w latach 1865—1895*, t. I—II, wartych uwzględnienia z racji rzetelnych części wstępnych opracowanych przez Barbarę Skargę i Annę Hochfeldową.

Powyższe wrywkowe uwagi w niczym nie podwyższają ogólnej wartości bibliografii opracowanej przez Joannę Schiller. Można dodać, że Autorka uwzględniła bardzo wiele pozycji mało znanych i nieczęsto wykorzystywanych, a czasami nawet zapomnianych, wartych zaś uwzględnienia z racji ich istotnej nadal nośności naukowej. Można by tu także mnożyć przykłady, wspomnę choćby o broszurce Nikołaja Dubrowskiego wydanej w Petersburgu w 1908 r. (poz. 797). Bibliografia do III i IV tomu Historii nauki polskiej opracowana przez Joannę Schiller jest więc sumiennie wykonanym kompendium przydatnym dla historyków różnej specjalności.

Leszek Zasztowt
(Warszawa)

2.

Tom IX *Historii nauki polskiej* jest spisem bibliograficznym uzupełniającym syntezę zawartą w tomach III i IV, poświęconym rozwojowi polskiej nauki okresu lat 1795—1918. Zawiera obszerną, liczącą 3758 pozycji dokumentację osiągnięć naukowych, wyrażonych poprzez publikacje, które ukazały się na ziemiach polskich pod zaborami, w Polsce niepodległej oraz nieliczne wydane poza tymi granicami. Najobficiej występują materiały przedstawiające osiągnięcia uczonych z lat ostatnich.

Opracowanie, stanowi bibliografię retrospektywną, rejestrującą wybrane publikacje przy pomocy skróconego opisu bibliograficznego. Uwzględnione zostały dane niezbędne dla identyfikacji zbibliografowanych dokumentów. Podstawę opisów stanowiły zarówno druki zwarte jak i utwory zaczerpnięte z dzieł zbiorowych, w tym również artykuły z czasopism. Źródłem poszukiwań bibliograficznych były bibliografie ogólne i specjalne, a także katalogi biblioteczne (głównie Biblioteki Narodowej). Pokażną część materiału zaczerpnięto z *Bibliografii Bieżącej Historii Nauki i Techniki*, dodatku bibliograficznego do „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” opracowywanego od 1971 r. w Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Ponadto w Bibliografii uwzględniono zestawienia literatury, sporządzone przez autorów cząstkowych opracowań do *Historii nauki polskiej*. Zrąb główny Bibliografii wzbogacony został spisami pomocniczymi — *Wykazem skrótów tytułów czasopism* oraz alfabetycznym *Indeksem autorów i redaktorów*. Ułatwieniem w korzystaniu z Bibliografii są zastosowane odsyłacze numerowe, kierujące Czytelnika do innych działów. Przejrzystość zapewniło Bibliografii właściwe ukształtowanie typograficzne, głównie poprzez dobór zróżnicowanych czcionek druku oraz przyjęcie odpowiednich proporcji światła i interlinii.

Bibliografia składa się z dwu podstawowych części: ogólnej i szczegółowej. W obrębie obu tych części przyjęto układ systematyczny, wyróżniający m.in. dziedziny i dyscypliny naukowe, które również bardzo konsekwentnie podzielono na zagadnienia ogólne i szczegółowe. W porządkowaniu opisów zgrupowanych na poziomie najniższych stopni szczegółowości, posłużono się alfabetem. Przyjęto bowiem zasadę, że klasyfikacja materiału bibliograficznego jedynie w oparciu o kryteria tematyczne i formalne (tu alfabet) może wyraziście oddać proces ciągłości zachodzący w rozwijającej się nauce.

W obrębie części [I] ogólnej umieszczono opisy bibliografii, encyklopedii, słowników, informatorów bibliograficznych, prac dotyczących stanu badań naukowych i ich uwarunkowań społeczno-politycznych, dziejów organizacji życia naukowego, Polaków działających poza granicami kraju, popularyzacji nauki, metodologii historii nauki oraz publikacji traktujących o całokształcie dziejów kultury i życia umysłowego w Polsce. Część [II] szczegółowa ujmuje zapisem bibliograficznym publikacje odnoszące się do poszczególnych dyscyplin naukowych rozmieszczonych w następujących działach: *I — Nauki Ścisłe; II — Nauki o Ziemi, III — Nauki techniczne, IV — Nauki przyrodnicze, V — Nauki o gospodarstwie wiejskim, VI — Nauki humanistyczne.*

W opracowanej Bibliografii dużo miejsca poświęcono informatorom dotyczącym nauki i uczonych (486), a w szczególności bibliografiami, których opisano 351 jako pozycji samoistnych wydawniczo lub stanowiących utwory w wydawnictwach zbiorowych.

Rozwój bibliografii zawsze związany był ściśle z historią nauki, a powstające spisy bibliograficzne dawały świadectwo osiągnięciom i przemianom zachodzącym w jej rozwoju. Myśl teoretyczna bibliografii wyznaczała jej miejsce wśród innych dyscyplin naukowych, jak również wskazywała na metody opracowania tychże spisów, aby książkę i zawartą w niej treść w sposób jak najbardziej wszechstronny przedstawić poszukującemu w niej informacji. Wyszukanie licznych bibliografii tak ogólnych jak i specjalnych i umieszczenie ich opisów na pierwszych stronach wydawnictwa, wprowadza użytkownika w bogatą problematykę naukową, będącą przedmiotem zainteresowań, osiągnięć, dociekać wielu pokoleń naukowców oraz wskazuje na uwarunkowania społeczne, polityczne i gospodarcze w jakich przyszło rozwijać się polskiej nauce. W zebranym materiale dotyczącym bibliografii wyróżniono: *I — Historię bibliografii, II — Bibliografię bibliografii, III — Bibliografię ogólną, IV — Bibliografię dyscyplin* i niestety dopiero po działach poświęconych *V — Encyklopediom, VI — Słownikom, VI — Słownikom biograficznym [...]* w dziale *VIII — Bibliografii zawartości czasopism*. Bibliografie te tak w metodzie opracowania jak i z uwagi na cele jakim służą, pozostają w ścisłym związku z innymi rodzajami bibliografii i niecelownym wydaje się oddzielenie ich od całości. Zasadą bibliografii zawartości czasopism jest wydobycie i usystematyzowanie tematów badawczych rozprzeczniętych niejednokrotnie w bardzo długich ciągach roczników czasopism naukowych tak ogólnych jak i specjalistycznych. Zbibliografowanie i przedstawienie w IX tomie *Historii nauki polskiej* tych spisów bibliograficznych wydaje się być bardzo celowym tym bardziej, że zaległości w dokumentowaniu zawartości czasopism są znaczne.

Bibliografia nie w pełni mieści się w nakreślonych ramach zakresu tematycznego i zasięgu chronologii przedmiotowej jaki wyznacza jej tytuł syntezy i tytuł omawianego IX tomu. Ponadto wiele pozycji bibliograficznych zostało powtórzonych. Czytelnika usatysfakcjonować mogą wyjaśnienia zawarte w tej sprawie we wstępie do Bibliografii, a ustosunkowanie się do tej kwestii nie leży w zamierzeniach niniejszego opracowania.

Zgodnie z informacją zawartą we wstępie Bibliografii układ zasadniczy zrębu głównego został dostosowany do treści tomów III i IV oraz układu dokumentacji bio-bibliograficznej tomów I i II zamieszczonej w VII tomie. Podzielono — jak już wiadomo — zebrany materiał bibliograficzny na dwie części — ogólną i szczegółową, przyjmując w obrębie każdej z nich układ systematyczny, zgodny z klasyfikacją nauk. Kierując się jednakże specyfiką zebranego materiału, jak również zasadą przejrzystości w opracowywaniu Bibliografii, wprowadzono w stosunku do tomu VII pewne zmiany.

Zwraca uwagę rezygnacja z chronologii przedmiotowej w odniesieniu do całości materiału, a chronologią wydawniczą, posłużono się jedynie w układzie encyklopedii. W porządkowaniu wewnętrznym pozostałych działów i podziałów, posłużono się prawie wyłącznie układem alfabetycznym, którego dominacja sprawiła, że zagadnienia odległe w czasie, topograficznie niejednolite, dotyczące osób, historii zakładów naukowych zostały przemieszane. Uznając, że nauka jest procesem ciągłym w czasie i przestrzeni, a skupienie pozycji odnoszących się do regionów, osób lub szeregowanie ich chronologicznie potraktować, można jako tworzenie sztucznych podziałów, to z uwagi na oszczędność czasu czytelnika układ alfabetyczny nie jest sprawny. Poszukiwanie informacji o osobach, zwłaszcza posiadających wielodyscyplinarne osiągnięcia badawcze (np. Śniadeccy, Staszic, o instytucjach naukowych charakteryzujących się uniwersalnością w badaniach i dydaktyce (PAU, uniwersytety, towarzystwa naukowe) lub o nauce rozwijającej się w regionach wymaga sporo czasu. Opracowania dotyczące np. Stanisława Staszica można znaleźć (biorąc pod uwagę tylko część szczegółową) pod nr pozycji 1654, 1656, 1651, 1669, 1671, 1686—8, 2466, 3752, 3756, a prace o Polskiej Akademii Umiejętności i Akademii Umiejętności pod nr 1412, 1568, 1594, 1624, 1632, 1695, 1716, 1854, 1882, 1948, 2225, 2356, 2414, 2420, 2681, 2865, 2959, 3040, 3092, 3099, 3139, 3172, 3197, 3265, 3288, 3360, 3369, 3420, 3571, 3650, 3731.

Poza prawie całkowitą rezygnacją z posługiwania się chronologią w układzie Bibliografii, nie przyjęto również koncepcji wyodrębnienia z całości materiału grup poświęconych życiu i działalności poszczególnych uczonych, historii zakładów naukowych. Wyodrębniono jedynie zagadnienia ogólne i szczegółowe, co spowodowało spłylenie układu. W tomie VII *Historii nauki i techniki* w poddziałach działu chronologicznego, którego odpowiednikiem w tej Bibliografii jest część szczegółowa, wyróżniono zgodnie z treścią zebranego materiału dalsze grupy tematyczne, w których znalazły się zagadnienia ogólne dyscyplin. Nadaje to układowi Bibliografii więcej przejrzystości. Podział jedynie na zagadnienia ogólne i szczegółowe w obrębie dyscyplin naukowych skupia materiał w dwu częściach występujących w dwóch ciągach alfabetycznych, ale nie wydobywa jego treści. Ponadto klasyfikowanie poszczególnych pozycji bibliograficznych według kryterium szczegółowości, zawsze pozostanie subiektywnym odczuciem bibliografa i budzić może zastrzeżenia użytkownika bibliografii w zależności od punktu widzenia.

Obrazem bibliografii jest spis rzeczy, który ilustruje treść zawartego w niej materiału, głębokość i szczegółowość klasyfikacji, logikę układu. Wyrazistość i czytelność spisu rzeczy podkreśla odpowiednie rozwiązanie graficzne.

Bardzo szczegółowe i głębokie usystematyzowanie zebranego do bibliografii materiału, niesie w sobie niebezpieczeństwo zaciemnienia obrazu przedstawionych treści, ale sprostanie wynikających stąd trudności, przynosi bibliografii wielki pożytek, czyniąc z niej sprawniejsze narzędzie informacyjne.

Alfabetyczne szeregowanie wewnątrz podziałów jakie przyjęto w niniejszej Bibliografii nie jest w zasadzie błędem z uwagi na metodykę opracowywania bibliografii. Poddziały szeregowane alfabetycznie nie są zbyt obszerne i nieliczne najbogatsze liczą — Gospodarczo-społeczne i polityczne warunki rozwoju nauki — 196 poz., Nauki medyczne — 163, Historiografia — 142.

Posłużenie się jakąkolwiek wersją wewnętrznego układu nie może zaspokoić wszystkich potrzeb i przyzwyczajeń użytkowników. Sposób szeregowania alfabetycznego jest stosowany w przeważającej części spisów bibliograficznych. Dlatego też główny zręb bibliografii uzupełniać powinny odpowiednio dobrane do rodzaju bibliografii indeksy, których celem jest przedstawienie materiału zawartego w bibliografii od innej strony skupień materiałowych, aniżeli zaproponował bibliograf w zřębie głównym. Bibliografię w układzie systematycznym najlepiej wzbogacić mogą indeksy — alfabetyczny, który poinformuje o dorobku naukowym ujętych w bibliografii autorów oraz przedmiotowy, którego rolą byłoby wskazanie tematów bardziej i mniej szczegółowych, osób, instytucji naukowych, nazw geograficznych.

Bibliografia została zaopatrzona w indeks alfabetyczny autorów i redaktorów dokumentów, natomiast indeksu przedmiotowego nie opracowano. Uznać to trzeba za poważną wadę Bibliografii, dotyczącą jej układu, zwłaszcza w powiązaniu z poprzednimi uwagami. Pomniejszyło to wysiłek włożony w zebranie i zredagowanie ujętych w niej materiałów bibliograficznych.

Opracowana bibliografia stanowi jednakże cenny zbiór rzetelnych informacji, przedstawiający rozwój nauki polskiej w trudnym okresie poprzez szczegółowo zebrane piśmiennictwo. Wydaje się, że pełniejsze wykazanie poprzez układ logicznego związku pomiędzy faktami warunkującymi rozwój nauki, służyłoby przejrzystości Bibliografii. Brak indeksu przedmiotowego utrudnia bardziej swobodną prezentację zarejestrowanego w niej materiału.

J. Majewska-Tronowicz'
(Warszawa)

3.

Dokumentacja bibliograficzna tomów I i II *Historii nauki polskiej* ukazała się w 1975 roku. Skoro wiadomo, że seria *Historia nauki polskiej* obejmować będzie okres do 1951 i że te ostatnie lata obejmie tom V, to trzeba mieć nadzieję, że w ślad za tomem V (a może równocześnie) ukaże się tom X zawierający dokumentację bibliograficzną (bibliografię przedmiotową) lat 1918—1951. Wówczas będzie można zastanowić się łącznie nad trzema tomami bibliograficznymi. Zanim to jednak nastąpi można pokrótce przypatrzeć się tomowi IX.

Nie jest moim zamierzeniem streszczanie zawartości tego tomu, ocena poprawności zastosowanej metody bibliograficznej, a tym bardziej wywody co powinno w tym tomie być, a czego nie ma. Pragnę przekazać tu kilka uwag o tym co mówi przeciętnemu czytelnikowi nie uprawiającemu zawodowo historii nauki zebrany w tomie IX materiał bibliograficzny, jak dalece jest on funkcjonalny poznawczo.

Wspominając „przeciętnego czytelnika“ mam na myśli szerokie grono potencjalnych i rzeczywistych odbiorców tego typu bibliografii — uczniów, studentów, nauczycieli, dziennikarzy, bibliotekarzy, pracowników różnych dziedzin kultury pragnących uzyskać te najbardziej podstawowe i te szczegółowsze informacje z interesujących ich zagadnień. Ciekawych także (tak) stopnia rozwoju poszczególnych dziedzin wiedzy w Polsce w omawianym w tomach III i IV okresie.

Okres ten to dzieje nauki w Polsce w latach 1795—1918. Tom rejestruje łącznie 3765 pozycji, które ukazały się drukiem do 1983 r. Rejestruje selektywnie, gdyż założeniem J. Schiller było jedynie uwzględnienie pozycji „...najistotniejszych z punktu widzenia wartości naukowych i informacyjnych.“ (*Wstęp* s. I). Trzeba też zawsze pamiętać, że zebrany w tomie IX materiał bibliograficzny jest tylko swoistym aneksem do tomów *HNP*, a nie stanowi obrazu całego piśmiennictwa dotyczącego dziejów nauki w tym okresie.

Trzeba powiedzieć, że autorka J. Schiller uczyniła bardzo wiele, aby ułatwić korzystanie z bibliografii, także tym wszystkim czytelnikom, którzy nie są wprawnymi historykami nauki. Układ bibliografii, zastosowanie tematycznej i formalnej klasyfikacji materiału, wprowadzenie odsyłaczy tematycznych oraz indeksu autorów i redaktorów są czynnikami ułatwiającymi dotarcie do pozycji bibliograficznej.

Tom IX skupiający obszerny dorobek piśmienniczy z szerokiego obszaru wielu dyscyplin naukowych może powiedzieć bardzo wiele o zakresie i sposobie uprawiania historii nauki w Polsce. Ukazuje w jakich dziedzinach zaistniało szczególnie nasilenie badań, gdzie istnieją syntezy, gdzie tylko przyczynki czy programy badawcze lub inne opracowania. Nie miejsce tu oczywiście na rozwijanie tego wątku. Należy go tylko zasygnalizować, skoro nie ulega wątpliwości, że bibliografia wiele mówi niejako „sama przez się“ nawet jeśli się nie sięga po książki, które wymienia.

Wielu uczonych korzysta z bibliografii,... aby uzupełnić bibliografię to jest przypisy własnych prac. Brak czasu wtedy zazwyczaj, aby sięgać po odnośne książki. Inaczej rzecz się ma gdy tom bibliograficzny jest informatorem i przewodnikiem w studiowaniu. Wówczas z bibliografią łączy się określone nadzieje i wymagania, a może pojawić się i uczucie zawodu gdy wskazana przez bibliografię książka czy rozprawa o obiecującym tytule, jest poszukiwana dłużej i daleko, a okaże się dziełem o zgoła innej — niż oczekiwana — treści.

Nie czuję się uprawniona do ustalania czy podstawą do opracowywania bibliografii powinna być inna bibliografia (bibliografie) czy tzw. autopsja oraz czy powinno stosować się pełne czy skrócone zapisy bibliograficzne. Niemniej jednak uproszczenia w tym zakresie nie zawsze przyczyniają się do zwiększenia rzeczywistej funkcjonalności bibliografii. Mogą stać się pułapką dla bibliografa i dla czytelnika bibliografii. Zwłaszcza gdy chodzi o dzieje nauki, w których w potocznym mniemaniu i odczuwaniu historia danej dyscypliny łączy się (utożsamia) z przedmiotem badawczym tej dyscypliny. Widać to — przykładowo biorąc — w obrębie pozycji 3047—3145.

Oszczędność w stosowaniu zapisu bibliograficznego może zmylić czytelnika, który spodziewa się syntezy, a znajdzie sprawozdanie z konferencji naukowej, liczy na gruntowne opracowanie, a ujrzy bardzo przystępne ujęcie popularne. Nie bądźmy gołosłowni. Poz. 1846 zawiera zapis: Leszek Kuźnicki, *Historia biologii wraz z podstawami medycyny*, „Kwartalnik HN i T.“ 1972 nr 2 s. 419—422. Pozycja ta znajduje się w dziale *Biologia ogólna*. O co tu chodzi? Trzeba sięgać do odnośnego rocznika „Kwartalnika“. Gdyby zapis był rozszerzony o informację, że chodzi tu o sprawozdanie z XIII Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki w Moskwie w 1971 r. nie byłoby żadnej wątpliwości.

Inny przykład tej samej powściągliwości w stosowaniu zapisu bibliograficznego. Poz. 2283: Bolesław Kuźmiński, *Sto wieków chleba*, Warszawa 1968. Co to takiego? Gdyby zapis uzupełnić należą notą: *Biblioteczka popularno-naukowa Światowid* nr 95, wówczas czytelnik nie zainteresowany takim poziomem opracowania nie traciłby ewentualnie czasu na poszukiwanie książki.

Powyższy przykład ma wymiar nieco szerszy. Wymiar w aspekcie funkcjonalności bibliografii. W tomie IX znalazła się pewna ilość typowych pozycji popularnonaukowych. Mniejsza o to, czy one właściwie stanowiłyby owe „przypisy autorskie“ do tomu III i IV. Bardzo dobrze, że te pozycje są w tomie IX. Ale mogłoby mieć swoją grupę. A ukryte wśród opracowań ogólnych bądź szczegółowych ani nie podkreślają swego szczególnego charakteru, ani nie potrafią funkcjonować „wymienne“ z pozycjami o charakterze naukowym.

Doszliliśmy w ten sposób do ostatniej refleksji naszych uwag nad tomem IX *Historii nauki polskiej*, do „punktu widzenia“. Być może, że z punktu widzenia historyka nauki, naukowca, uwagi te są zupełnie marginalne. Ale istnieje jeszcze jeden punkt widzenia — upowszechnieniowy. Tomy *Historii nauki polskiej* znajdują się w każdej czytelni podręcznej bibliotek publicznych, pedagogicznych, szkolnych uczel-

nianych. Nie są tam tylko ozdobą półek, lecz znajdują licznych czytelników. Czytelników pilnych, ufnych, ale i uważnych. Także i o nich powinni pamiętać autorzy tomów syntez i tomów bibliograficznych *HNP*.

Małgorzata Stępkowska-Rosińska
(Łomża)

(Red.: Na tym trójgłosie nie zamykamy dyskusji wokół tomu IX oraz tomów III i IV. Ewentualne przyszłe konstruktywne i krytyczne wypowiedzi będą wymownym wyrazem zainteresowania środowiska historyków nauki i innych czytelników kolejnymi tomami *Historii nauki polskiej*.)

Z czasopism

Ostatnio „*Historia Mathematica*“ zamieściła dwa artykuły dotyczące historii matematyki polskiej. W dwunastym numerze tego czasopisma (No. 3, 1985) ukazała się notatka Waleriana Piotrowskiego: *Władysław Kretkowski a trzeci problem Hilberta*.

W 1900 r. na Międzynarodowym Kongresie Matematyków w Paryżu D. Hilbert przedstawił swoje słynne 23 problemy matematyczne, w których starał się ująć główne kierunki badań matematycznych ostatnich dziesięcioleci oraz nakreślić zarys przyszłego rozwoju matematyki. Problemy te wzbudziły znaczne zainteresowanie matematyków; zostały podjęte intensywne studia nad nimi. W 1974 r. w Northern Illinois University in De Kalb odbyło się specjalne sympozjum poświęcone próbom rozwiązania zagadnień Hilberta. Sympozjum to potwierdziło fakt, iż większość tych zagadnień ma rzeczywiście wpływ na rozwój wielu gałęzi współczesnej matematyki. Jeden z tych problemów, trzeci problem Hilberta, zainspirował powstanie szwajcarskiej szkoły geometrii, kierowanej od 1945 r. przez H. Hadwigera. W 1977 r. W.G. Boltiański opublikował monografię na temat tego problemu.

Warto zwrócić uwagę na pewien epizod związany z trzecim problemem Hilberta, nie wspomniany w monografii i całkowicie nieznamy historykom matematyki. Władysław Kretkowski — polski matematyk, absolwent paryskiej Szkoły Inżynierii Cywilnej, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i Lwowskiego inspirował badania matematyczne w Akademii Nauk poprzez finansowanie konkursów. W 1882 r. ustalił nagrodę — 500 złotych franków — za rozwiązanie zadania, które było wersją późniejszego trzeciego problemu Hilberta. Nagrodę za rozwiązanie przyznano L. Birkenmajerowi, młodemu matematykowi, który stał się później dobrze znanym historykiem matematyki. Z rękopisu tej pracy wynika, że Birkenmajer dał tylko częściowo rozwiązanie problemu Kretkowskiego. Niestety, ani problem Kretkowskiego, ani rozwiązanie Birkenmajera nie było opublikowane w żadnym zagranicznym czasopiśmie matematycznym. Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Matematyczno-Fizycznego AU były publikowane w języku polskim, zatem docierały do małego kręgu matematyków. Autor artykułu przypuszcza, że jest bardzo prawdopodobne, że Hilbert wiedział o wersji problemu Kretkowskiego.

W „*Historia Mathematica*“ Vol. 12, No. 4 (1985) ukazał się artykuł Johna W. Kennedy’ego, Louis V. Quintasa i Macieja M. Sysła *Twierdzenie o grafach planarnych*.

W końcu lat dwudziestych kilku matematyków było blisko sformułowania twierdzenia, charakteryzującego graf planarny. Dowód takiego twierdzenia opublikowany został w roku 1930 przez K. Kuratowskiego i wkrótce potem twierdzenie to zaczęto nazywać twierdzeniem Kuratowskiego. Stało się ono najczęściej cytowanym rezultatem w teorii grafów. Obecnie, identyfikując to twierdzenie, do nazwiska Kuratowskiego dodaje się nazwisko Pontriagin. Autorzy artykułu badają prowadzący do tego rozwój wydarzeń, aby określić, komu i w jakim stopniu powinno się przypisać zasługę sformułowania tego twierdzenia. K. Kuratowski wiedział, że L.S. Pontriagin interesował się tym problemem, ale nie przyznawał mu współdziałania w rozwiązaniu. Autorzy artykułu twierdzą, że Pontriagin mógł uzyskać dowód twierdzenia w tym samym czasie co Kuratowski, ale nie został on nigdy opublikowany. Natomiast O. Frink i P.A. Smith mieli prawo domagać się, żeby wiązać to twierdzenie z ich nazwiskami, ponieważ w czasie, kiedy oni starali się opublikować swoje rezultaty, ukazała się publikacja Kuratowskiego i dlatego ich rękopis został wycofany.

Danuta Hupałowska
(Warszawa)